

Ubezpieczenie obiektów mostowych



Jednym z kluczowych pytań, na które musi odpowiedzieć każda jednostka samorządu terytorialnego rozpisując postępowanie na ubezpieczenie swojego majątku, jest pytanie o sens (a może konieczność?) ubezpieczenia posiadanych budowli. Zwłaszcza tych, które są kluczowe dla interesu jednostki lub których wartość jest znacząca i ewentualna naprawa (odbudowa) ze środków własnych jest w krótkim okresie niemożliwa.

Autor: Piotr Podborny*

Budowle jednostek samorządu terytorialnego to najczęściej place zabaw, boiska sportowe, parkingi, ogrodzenia, cmentarze, pomniki, ale także sieci uzbrojenia terenu, sieci energetyczne, składowiska odpadów, rurociągi, drogi, mosty, wiadukty, estakady itp. Często po starannej analizie ryzyka i po rozpoznaniu oferty rynku ubezpieczeniowego pada przemyślana odpowiedź, że część budowli po prostu nie będzie obejmowana polisą ubezpieczenia. Dzieje się tak zazwyczaj w przypadku mienia rozproszonego, znajdującego się pod ziemią, mienia które ze względu na swój cha-

rakter i właściwości nie jest narażone na wystąpienie określonego rodzaju szkód. Ubezpieczenie go w całości w ramach systemu sum stałych wiązałoby się bowiem ze znacznym wzrostem składki (z uwagi na bardzo wysokie sumy ubezpieczenia). Można oczywiście ustalić limit odpowiedzialności na pierwsze ryzyko, jednak w takim przypadku pojawia się zasadnicze pytanie: jaka powinna być wysokość tego limitu, aby ochrona nie była iluzoryczna?

W ostatnich latach nasiliła się szczególnie dyskusja dotycząca ubezpieczenia obiektów mostowych. Czy warto

obejmować je ochroną? Jak przygotować i przeprowadzić takie postępowanie? Jak opisać przedmiot zamówienia i jaki zakres ochrony ustalić? Ile kosztuje ubezpieczenie i co zrobić, by zapewnić sobie najkorzystniejszą cenę?

Most to budowla kluczowa

Jeszcze do niedawna większość jednostek samorządu terytorialnego w ogóle nie ubezpieczała infrastruktury mostowej bądź też dla tej kategorii mienia stosowała limity odpowiedzialności, które w przypadku dużej szkody w zupełności nie pozwalały na odtworzenie zniszczonego mienia. Tymczasem mosty są obiektami kluczowymi dla sprawnego funkcjonowania układu komunikacyjnego. Może zdarzyć się przecież, że w mieście jest jeden most i to jedyna droga, która pozwala dostać się na drugi brzeg rzeki, zaś następny taki obiekt oddalony jest o kilkadziesiąt kilometrów.

Nagłośniony w całym kraju przypadek pożaru stołecznego mostu Łazienkowskiego uświadomił zagrożenia wynikające z braku przywiązywania należytej uwagi do ubezpieczania tego rodzaju obiektów. Wyłączony na kilkanaście miesięcy z eksploatacji doprowadził do paraliżu komunikacyjnego części miasta, ale przede wszystkim pojawiła się konieczność odbudowy mostu

z budżetu gminy. Obiekty mostowe w stolicy były, i owszem, ubezpieczone, ale do limitu, który dalece odbiegał od kosztów naprawy po szkodzie. Sprawdziło się stare stwierdzenie, że największym zagrożeniem dla finansów samorządowych jest koszt nieubezpieczonego ryzyka.

Dlatego krótko po warszawskim pożarze wiele jednostek samorządowych zainteresowało się możliwością objęcia ochroną ubezpieczeniową obiektów mostowych. Z wyraźnym dążeniem, by była to realna ochrona. Większość podmiotów po wstępnej analizie kosztów ubezpieczenia dokonanej z uwzględnieniem budżetu przeznaczanego na zawarcie ubezpieczeń na razie odkłada jednak pomysł ubezpieczenia mostów. Ale też coraz więcej dąży do zapewnienia ochrony ubezpieczeniowej również dla posiadanych obiektów mostowych.

Odtworzeniowa wartość mienia

Aby ubezpieczenie było skuteczne i zapewniało wypłatę odszkodowania umożliwiającą późniejszą naprawę (odbudowę) zniszczonego mienia, konieczne jest prawidłowe ustalenie sumy ubezpieczenia. W przypadku mostów należy ustalić odtworzeniową wartość mienia. Pożar takiego obiektu to przecież tylko jeden ze scenariuszy szkodowych. Można sobie też wyobrazić inne zdarzenia, które spowodują dużo większe zniszczenia, skutkujące koniecznością odbudowy całego mostu. Księgowe wartości ewidencyjne mogą dalece odbiegać od rzeczywistych kosztów, które poniesiemy, gdy wystąpi szkoda o charakterze katastroficznym. Różnica będzie tym większa, im więcej lat minie od ukończenia budowy przeprawy.

Krok następny to umiejętne „opakowanie” ryzyka i sprzedaż ubezpieczycielowi. Z uwagi na charakter ryzyka, wysokie sumy ubezpieczenia oraz niewielkie doświadczenie w ubezpieczaniu tego typu obiektów na polskim rynku, ubezpieczyciele wciąż podchodzą do tematu z bardzo dużą rezerwą. Stąd na cały proces przeprowadzenia postępowania i zawarcia ubezpieczenia obiektów mostowych należy zarezerwować odpowiednią ilość czasu. Ta umiejętna sprzedaż ryzyka to przede wszystkim zadanie dla wyspecjalizo-

wanego brokera ubezpieczeniowego. Jeszcze przed formalnym wszczęciem postępowania, dysponujący odpowiednim doświadczeniem i zapleczem merytorycznym broker winien dokonać dokładnej analizy rynku i ustalić możliwości akceptacyjne poszczególnych zakładów ubezpieczeń. Wnioski z tych spotkań muszą wpływać na kształt proponowanego programu ubezpieczenia.

Każde postępowanie na ubezpieczenie musi być poprzedzone analizą ryzyka. W szczególności jeśli dotyczy ubezpieczenia obiektów mostowych. Eksperti z EIB SA gwarantują pomoc na każdym etapie prowadzonego postępowania.

Warto też zebrać informacje o zdarzeniach szkodowych, które w ostatnich latach dotknęły przedmiot przyszłego ubezpieczenia. Analiza szkód, które do tej pory miały miejsce na mostach, pozwala na jeszcze lepsze opisanie przedmiotu zamówienia. Prawdopodobnie kolejnym etapem będzie lustracja ubezpieczanych obiektów zlecona przez potencjalnych ubezpieczycieli, a wykonana przez specjalistów z zakresu oceny ryzyka. Wszystko po to, by oszacować ryzyko najbardziej precyzyjnie i umożliwiając wystawienie polisy.

Franszyza a cena ubezpieczenia

Budując program ubezpieczenia, powinniśmy również przeanalizować wpływ franszyzy (wartości szkody, do której zakład ubezpieczeń nie odpowiada za szkodę, bądź kwoty potrącanej z każdego odszkodowania) na końcową cenę ubezpieczenia. Podwyższona franszyza może spowodować znaczny spadek ceny za ubezpieczenie, a przecież to właśnie cena jest tym elementem, który decyduje o tym, czy przyjmujemy ofertę. Ubezpieczając tego typu obiekty inżynierskie, należy w pierwszej kolejności kierować się potrzebą zabezpie-

czenia przed skutkami zdarzeń katastroficznymi. Nie powinna więc dziwić franszyza o wartości powyżej jednego miliona złotych wprowadzona dla obiektu o wartości kilkuset milionów złotych. Bardzo prawdopodobne jest również to, że ochrony ubezpieczeniowej zdecyduje się udzielać konsorcjum ubezpieczycieli. Podział ryzyka na kilka zakładów ubezpieczeń, po pierwsze, być może w ogóle umożliwi przedstawienie przez nich oferty ubezpieczenia, a po drugie, na skutek rozproszenia ryzyka może prowadzić do znaczącego spadku składki ubezpieczeniowej.

Pomoc na każdym etapie

Firma EIB funkcjonuje na polskim rynku pośrednictwa ubezpieczeniowego od 22 lat i jest dzisiaj jednym z największych brokerów ubezpieczeniowych. Zapewnia profesjonalne usługi w zakresie zarządzania ryzykiem i opracowywania optymalnego programu ubezpieczeniowego dla swoich Klientów. EIB to specjalista od aranżacji ochrony ubezpieczeniowej dla ryzyk trudnych. Firma współpracowała przy największych projektach w Polsce, które miały miejsce w ostatnich latach. Do grona Klientów EIB należą największe jednostki samorządu terytorialnego w kraju, dlatego EIB to także ważny autor i współautor zawieranych w latach 2015 i 2016 programów ubezpieczenia obiektów mostowych.

Każde postępowanie na ubezpieczenie musi być poprzedzone analizą ryzyka. W szczególności jeśli dotyczy ubezpieczenia obiektów mostowych. Eksperti z EIB gwarantują pomoc na każdym etapie prowadzonego postępowania. Poczawszy od wspomnianej analizy ryzyka, poprzez przygotowanie postępowania, jego rozpisanie i prowadzenie, wdrożenie programu ubezpieczenia, na realizacji umów ubezpieczenia kończąc. Korzystanie z usług EIB to także gwarancja pomocy w przypadku wystąpienia szkody. Wchodzące w skład struktury organizacyjnej spółki Biuro Prawne gwarantuje możliwość uzyskania fachowych opinii prawnych, zaś Biuro Rewizji dostęp do najlepszych specjalistów z zakresu likwidacji szkód. ■

** Dyrektor Biura Ubezpieczeń Klientów Korporacyjnych EIB SA
piotr.podborny@eib.com.pl*